

EWA KRZAKLEWSKA
Uniwersytet Jagielloński*
KRYSTYNA ŚLANY
Uniwersytet Jagielloński**
MARTA WARAT
Uniwersytet Jagielloński***

RÓWNOŚĆ PŁCI W PRZEBIEGU ŻYCIA. WSKAZANIA DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ¹

Streszczenie

Od lat 80. XX wieku obserwujemy proces włączania kwestii równości płci do głównego nurtu polityk publicznych, co widoczne jest w dokumentach i strategiach ONZ oraz polityce Unii Europejskiej. Równość płci staje się również ważnym zagadnieniem w polskiej polityce społecznej. Podejście równościowe znajduje odzwierciedlenie w prawodawstwie i politykach mających na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i zapewnienie równego traktowania kobiet i mężczyzn. Celem artykułu jest spojrzenie na realizację polityk równości płci w obszarach dotyczących edukacji, rodziny, rynku pracy i zabezpieczeń emerytalnych. Tekst bazuje na przeprowadzonych badaniach jakościowych (analiza polityk oraz 10 zogniskowanych wywiadów grupowych z różnorod-

* Asystent, Zakład Badań Problemów Ludnościowych, Instytut Socjologii UJ; e-mail: ewa.krzaklewska@uj.edu.pl

** Prof. zw. dr hab., kierownik, Zakład Badań Problemów Ludnościowych, Instytut Socjologii UJ; e-mail: krystyna.slany@uj.edu.pl

*** Dr adiunkt, Zakład Badań Problemów Ludnościowych, Instytut Socjologii UJ; e-mail: marta.warat@uj.edu.pl

¹ Artykuł powstał w ramach projektu *Równość płci a jakość życia – rola równości płci w rozwoju w Europie na przykładzie Polski i Norwegii* (GEQ). Badania naukowe prowadzące do osiągnięcia niniejszych rezultatów otrzymały finansowanie z programu Polsko-Norweska Współpraca Badawcza realizowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2009–2014, na podstawie umowy nr Pol-Nor/200641/63/2013.

nymi grupami, także ze względu na wiek) dotyczących doświadczeń równości płci lub jej braku w przebiegu życia. Odwołując się do perspektywy przebiegu życia, próbujemy dokonać oceny, czy i na ile istniejące polityki społeczne odpowiadają potrzebom kobiet i mężczyzn w zakresie równości płci.

Słowa kluczowe: równość płci, przebieg życia, polityka społeczna, życie rodzinne, edukacja, rynek pracy, system zabezpieczeń emerytalnych

WPROWADZENIE

Polityka równości płci nie była wyszczególniana wśród wielu rodzajów polityk społecznych prawie do końca XX wieku², nie posiadała autonomicznego przedmiotu i zakresu działania. Zagadnienia równości płci, dyskryminacji, różnorodności nie były także szeroko uwzględniane w obrębie różnego rodzaju polityk [Warzywoda-Kruszyńska, Bunio-Mroczek 2011]. Jedynie w ramach kwestii socjalnych i polityki rodzinnej oferowane były pewne rozwiązania, które uznać można za symptomy polityki ochrony kobiet i rodziny [Golinowska 2000]. Dopiero ostatnie dekady, przynosząc nowe spojrzenie na politykę społeczną, uwidoczniły potrzebę wyraźnego wyodrębnienia polityki równości płci w ramach polityki społecznej. Zmiana ta jest odpowiedzią na konieczność poszerzenia dotychczasowego podejścia poprzez wskazanie nie tylko wybiórczych mechanizmów mających na celu zmniejszenie istniejących nierówności społecznych, ale dokonanie identyfikacji i diagnozy problemów społecznych, biorąc pod uwagę potrzeby kobiet i mężczyzn w różnych fazach przebiegu życia [Rajkiewicz, Supińska, Księżopolski 1996: 43].

Polityki równości płci to nie tylko strategie, zalecenia i dokumenty, a ich analiza nie może skupiać się wyłącznie na procesie implementacji, napotkanych ograniczeniach czy sukcesach. Dla zrozumienia ich specyfiki konieczne jest także uwzględnienie doświadczeń obywaterek i obywateli. Poszerzenie analiz o ich głos umożliwi wskazanie osiągnięć w zakresie polityk równości płci oraz pomaga zdefiniować obszary wymagające dalszego wsparcia i działań na rzecz zwiększenia równości płci. Odwołanie się do doświadczeń i opinii obywaterek i bywateli stanowi również inspirację dla budowania równych i sprawiedliwych

² Tematyka ta nie jest odzwierciedlona w kanonicznych podręcznikach do polityki społecznej (np. Rajkiewicz, Supińska, Księżopolski 1996; Golinowska 2000; Auleytner 2012; Kurzynowski 2003). Po raz pierwszy polityka równości płci zostaje omówiona w podręczniku pod red. Grażyny Firlit-Fesnak i Małgorzaty Szyłko-Skoczny (2008).

relacji rodzinie, w sferze zawodowej i publicznej w oparciu o polityki równości płci (*gender mainstreaming*).

Niniejszy artykuł opiera się na analizie polityk oraz zogniskowanych wywiadach grupowych przeprowadzonych w ramach projektu *Równość płci a jakość życia – rola równości płci w rozwoju w Europie na przykładzie Polski i Norwegii* (GEQ). W pierwszej części omawiamy proces tworzenia i krystalizowania się polityk równości płci, wskazując na kontekst ich powstania, najważniejsze założenia oraz rezultaty. Następnie podejmujemy próbę uchwycenia, w jaki sposób polityki równości płci odpowiadają na problemy kobiet i mężczyzn oraz kształtują ich doświadczenia w różnych fazach przebiegu życia. Zastosowanie perspektywy przebiegu życia czy też drogi życiowej (*life-course*) pozwoli ujrzyć jednostkę w świetle jej własnej historii oraz bieżącego czasu [Giele, Elder 1998; Shanahan, Macmillian 2008]. Co więcej, przebieg życia jest odzwierciedleniem oddziaływania norm społecznych, wymogów strukturalnych, a polityki społeczne (zwłaszcza dotyczące systemu edukacji czy zabezpieczeń społecznych) mają bardzo silny wpływ na to, jak jest on kształtowany, a także jak różni się między poszczególnymi grupami np. kobietami i mężczyznami, kohortami demograficznymi, krajami.

W naszym artykule korzystamy z tej perspektywy, aby podkreślić potrzebę dynamicznej analizy sytuacji jednostek, biorącej pod uwagę zarówno przeszłe wydarzenia czy okresy w przebiegu życia, jak i postrzeganie przyszłości.

W DRODZE DO SAMODZIELNEJ POLITYKI RÓWNOŚCI PŁCI

Polityka równości płci, która jest realizowana w Polsce od roku 1989, została ukształtowana przez kontekst krajowy oraz międzynarodowy. Podczas transformacji politycznej i ekonomicznej w latach 90. XX w polityce dominowało konserwatywne podejście do praw kobiet. Tworzący się nowy ład społeczno-ekonomiczny oparty został na neoliberalnym modelu, prowadząc do gwałtownej prywatyzacji i wzrostu nierówności. Przyjęta strategia znalazła odzwierciedlenie także w realizowanej przez kolejne rządy polityce społecznej, w której najłatwiej było ograniczać te wydatki, które dotyczyły kobiet (np. z tego powodu zlikwidowano Fundusz Alimentacyjny), rodzin, dzieci czy młodzieży. W konsekwencji, pomimo formalnego zapisu w Konstytucji RP z 1997 roku gwarantującego równość obywateli i obywaterek we wszystkich sferach życia, trudno nie dostrzec politycznej i ekonomicznej dyskryminacji kobiet oraz braku mechanizmów państwowych wspierających ich podmiotowość [Desperak 2013; Fuszara, Grabowska, Mizelińska, Regulska 2009].

Oporowi wobec respektowania praw kobiet towarzyszyło przyjmowanie międzynarodowych dokumentów i konwencji, takich jak: *Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW)*, dokument końcowy konferencji w sprawie kobiet w Pekinie (1995) *Platforma Działania – Cele Strategiczne* czy w końcu dyrektyw Unii Europejskiej. Wyznaczają one nowe standardy prawne, stając się dla środowisk działających w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji nie tylko ważnymi punktami odniesienia, ale i narzędziem pozwalającym na wprowadzenie problematyki dotyczącej równości płci do głównego nurtu polityk oraz umożliwiającym zmiany w prawie. Doprowadziły one także do wprowadzenia w Polsce strategii *gender mainstreaming* włączającej zasadę równości płci jako perspektywę horyzontalną we wszystkich obszarach życia i na wszystkich płaszczyznach w taki sposób, by niwelować nierówności pomiędzy kobietami i mężczyznami [Ornacka, Mańka 2011; *Polityka równości płci... 2007*].

Tworzenie polityk równości płci należy rozpatrywać w kontekście zmian w obszarze legislacji. W przypadku Polski wynikają one przede wszystkim z konieczności dostosowywania prawa krajowego do dyrektyw, praw i przepisów Unii Europejskiej. To właśnie groźba nałożenia finansowych sankcji przez Unię Europejską spowodowała częściową implementację przepisów dotyczących równości poprzez dostosowanie *Kodeksu pracy* oraz przyjęcie w 2010 roku *Ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania*. W przypadku pierwszego z wymienionych dokumentów niewątpliwie ważnym osiągnięciem okazało się wprowadzenie definicji dyskryminacji pośredniej i bezpośredniej, molestowania seksualnego oraz przeniesienie ciężaru dowodowego [Kędzióra, Śmiszek, Zima 2009]. Przepisy te umożliwiają ochronę osób zatrudnionych przed dyskryminacją oraz stwarzają mechanizmy dochodzenia praw w przypadku naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

Drugi z wymienionych dokumentów, tzw. *Ustawa równościowa* z 2010 roku oraz odnoszący się do niej *Krajowy Program na rzecz Równego Traktowania na lata 2013–2016*³, obnażyły słabości polityk równości płci. Zaproponowane w nich rozwiązania w niewielkim stopniu zapewniają ochronę przed dyskryminacją, nie prowadzą do utworzenia czy wzmocnienia systemowej polityki równościowej obejmującej nie tylko różne obszary, ale także różne etapy życia. Dostarczają one jedynie punktowych interwencji w poszczególnych sferach lub

³ Dokument ten wyznacza kierunki działania oraz wskazuje cele, jakie powinny zostać osiągnięte w obszarach rynku pracy, zabezpieczeń społecznych, edukacji, zdrowia, dostępu do dóbr i zwalczania przemocy.

dla poszczególnych grup narażonych na dyskryminację. *Ustawa równościowa* nie powołuje niezależnego urzędu odpowiedzialnego za politykę równości płci⁴, nie przewiduje oddzielnego budżetu na działania mające zapewnić równość płci, jak również nie przewiduje możliwości bezpośredniego zgłoszenia ustaw przez Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania⁵. Konsekwencją tak określonego podejścia jest rozmycie odpowiedzialności za polityki równościowe oraz przypisanie ich do poszczególnych ministerstw i departamentów. Takie instytucjonalne rozwiązanie jest ważne w kontekście przebiegu życia. Po pierwsze, powoduje ono brak kompleksowego podejścia do kwestii równości płci w różnych fazach życia obywateli i obywateli. Po drugie, wpisanie działań skierowanych na zapewnienie równości płci w dotychczasowe budżety poszczególnych organów utrudnia ich realizację lub uzależnia ją od finansowania ze środków Unii Europejskiej. W tym drugim przypadku oznacza to, że zarówno podmioty rządowe, jak i organizacje pozarządowe działające w obszarze równości płci często realizują projekty odpowiadające priorytetom przez nią wyznaczonym.

Na przestrzeni ostatnich lat obserwujemy zmianę w podejściu do kwestii równości płci. Po pierwsze, urząd Pełnomocnika ds. Równego Traktowania powierzone Agnieszce Kozłowskiej-Rajewicz, następnie Małgorzacie Fuszarze⁶, które dążyły do wprowadzania strategii *gender mainstreaming*. Po drugie, wprowadzono prawne instrumenty umożliwiające stosowanie zasady równości szans i równości traktowania kobiet i mężczyzn: w 2011 roku uchwalono ustawę wprowadzającą kwoty w polityce, uelastyczniono sposób korzystania z urlopu macierzyńskiego oraz wprowadzono w 2013 urlop rodzicielski, jak również stworzono rekomendacje dotyczące kwot w biznesie. Jednakże analiza działań prowadzonych przez rząd pokazuje, że równość płci nie jest postrzegana jako jeden z kluczowych celów polityk społecznych w Polsce, a zmiany prawa w tym obszarze są w Polsce powolne i nie przynoszą satysfakcjonujących rezultatów [CEDAW 2014; Czerwińska, Piotrowska 2008; Sarata 2010; Szelewa 2011; Śmiszek, Pudzianowska 2014].

⁴ Zaproponowane w ustawie rozwiązanie: podział kompetencji pomiędzy Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania oraz Rzecznika Praw Obywatelskich nie spełnia wymogów nałożonych na Polskę ani przez Unię Europejską, ani międzynarodowe dokumenty takie jak CEDAW.

⁵ W 2016 roku nastąpiła zmiana nazwy urzędu na Pełnomocnik Rządu do Spraw Społeczeństwa Obywatelskiego i Równego Traktowania.

⁶ Niniejszy artykuł opiera się na analizach polityk do 2015 roku. Warto jednak zauważyć, że 8 stycznia 2016 roku urząd Pełnomocnika Rządu do Spraw Społeczeństwa Obywatelskiego i Równego Traktowania został powierzony Wojciechowi Kaczmarczykowi, a 5 października 2016 roku premier Beata Szydło powołała na tę funkcję Adama Lipińskiego. Działania podjęte przez Pełnomocników w 2016 roku nie wskazują, by rozwój polityki równości płci stał się kluczowym obszarem wprowadzanych przez nich programów i strategii..

Kwestia równości płci pojawia się przede wszystkim w politykach odnoszących się do rynku pracy, natomiast brak polityk dotyczących przeciwdziałania dyskryminacji kobiet w sferach takich jak opieka zdrowotna, życie rodzinne czy edukacja. Nierzadko prowadzi to do definiowania sytuacji kobiet w kategoriach zysków ekonomicznych i niewykorzystania talentów, sprowadzając *gender mainstreaming* do strategii elastyczności i mobilności na rynku pracy, a dopiero w dalszej kolejności promowania równych praw kobiet i mężczyzn [Alternative Report... 2014; Białe plamy... 2011; Charkiewicz 2010; Czerwińska i Piotrowska 2008]. Współpraca pomiędzy różnymi aktorami politycznymi i społecznymi jest niewystarczająca, brakuje również całościowego spojrzenia na polityki równości płci z uwzględnieniem różnych obszarów i faz życia.

METODOLOGIA PRZEPROWADZONYCH BADAŃ JAKOŚCIOWYCH

Badania, które stały się podstawą niniejszego artykułu, zostały zrealizowane w ramach projektu *Równość płci a jakość życia – rola równości płci w rozwoju w Europie na przykładzie Polski i Norwegii*. Ich głównym celem było pogłębienie wiedzy na temat doświadczeń (nie)równości oraz postaw względem równości płci, jak również kosztów i zysków z (nie)równości, jej wpływu na jakość życia oraz wizji sprawiedliwego społeczeństwa w kontekście równości kobiet i mężczyzn. By osiągnąć założony cel, przeprowadzono zogniskowane wywiady grupowe zainspirowane metodologią badań feministycznych [Wilkinson 1998]. Perspektywa ta zakłada krytyczne podejście do tradycyjnych technik badawczych, brak uprzywilejowania perspektywy badacza czy badaczki oraz kwestionuje hierarchiczne relacje między badaczem/badaczką a badanymi. Co więcej, metodologia feministyczna kładzie nacisk na doświadczenia kobiet, kwestionuje stosunki władzy i dominacji obecne w społeczeństwie, jak również redefiniuje rolę badacza/badaczki, zachęcając ich do działania na rzecz zmiany politycznej i społecznej [Worek 2011].

Przyjęcie wybranych elementów metodologii feministycznej pociągnęło za sobą określony sposób prowadzenia zogniskowanych wywiadów grupowych. Badaczki/badacze stały/stali się współuczestniczkami wywiadu, nie tyle kontrolującymi jego przebieg, ale współtworzącymi dyskusję z innymi osobami w nim uczestniczącymi. Dało to większy wpływ osobom uczestniczącym na proces badawczy, poszerzyło przestrzeń do wyrażania swoich opinii, mówienia o doświadczeniach i emocjach, a także formułowania pytań badawczych w języ-

ku, który jest dla nich zrozumiały i w odniesieniu do tematów, które są dla nich ważne [Krzaklewska, Migalska, Warat 2014].

W okresie od maja 2014 do lutego 2015 odbyło się 10 zogniskowanych wywiadów grupowych, w których łącznie wzięło udział około 80 osób. Badania zostały przeprowadzone przede wszystkim w Małopolsce, ale część z nich odbyła się także w województwie lubuskim, śląskim i wielkopolskim. Aby zebrać różnorodne opinie, do udziału w wywiadach zaproszono grupy zróżnicowane ze względu na płeć, wiek, poziom wykształcenia, miejsce zamieszkania (miasto, mała miejscowość, wieś, różne dzielnice), klasę społeczną, sytuację rodzinną czy zaangażowanie obywatelskie. Odwołując się do perspektywy przebiegu życia, warto wskazać, iż wywiady odbyły się z grupami na różnych etapach życia – od okresu młodości do okresu starości, i w różnych fazach życia rodzinnego.

EDUKACJA JAKO ELEMENT POLITYKI RÓWNEGO TRAKTOWANIA

Analiza polityk społecznych odnoszących się do początkowego okresu życia, jakim jest okres dzieciństwa i młodości, zwraca uwagę na obszar formalnej edukacji i politykę oświatową. Dostęp do edukacji i uczestnictwo w niej wpływa na budowanie postaw oraz umożliwia nabywanie kompetencji, które będą wykorzystywane w dalszych okresach życia, jak również prowadzi do tworzenia bardziej sprawiedliwego i równego społeczeństwa. Interesujące jest zatem, że ten temat nie wywołał w większości grup pogłębionej dyskusji, a uczestniczki i uczestnicy badań dostrzegali jedynie ograniczony potencjał płynący z edukacji zarówno dla równości płci, jak i jakości życia.

Jednym z tematów poruszonych w trakcie zogniskowanych wywiadów grupowych była równość szans edukacyjnych. Osoby uczestniczące w badaniach zwróciły uwagę na problemy takie jak dostęp kobiet i mężczyzn do kształcenia na danych kierunkach studiów czy do zdobywania kwalifikacji w danych zawodach. Pomimo osiągnięcia równości szans edukacyjnych kobiet i mężczyzn na wszystkich poziomach kształcenia⁷, wyzwaniem nadal pozostaje tradycyjne spojrzenie na predyspozycje związane z podejmowanym kierunkiem kształcenia. Uczestniczki wywiadów zwracały uwagę na nierówne traktowanie kobiet na kierunkach technicznych czy na kierunkach postrzeganych jako męskie – jak na przykład na prawie. Powyższe problemy ilustruje wypowiedź jednej z uczestni-

⁷ <http://ec.europa.eu/eurostat/web/education-and-training/data/main-tables> [data dostępu: 23.03.2015].

czek, mieszkanki dużego miasta, której nauczycielka nie popierała dokonanego przez nią wyboru szkoły. W wymienionym przypadku decyzja nie odnosiła się do jej umiejętności, ale opierała się na stereotypach i kulturowo akceptowanych ścieżkach kariery dla kobiet i mężczyzn:

K1⁸: [...] zauważyłam w szkole – podstawowej – podział pomiędzy dziewczynką a chłopcem przez samych nauczycieli. Zdarzyło mi się, że kiedy..., no akurat ja kończąc ósmą klasę, trzeba było się już w półroczu określić kto do jakiej szkoły będzie szedł i tak dalej. No więc ja wypisałam swoją szkołę, a wychowawczyni, żebyśmy przyszła z rodzicami. [śmiech kilku osób] No dobra! Więc zaczęło się, że w ogóle to nie ma sensu, że ja w ogóle nie skończę tej szkoły, to, tamto, siamto, owamto. Mój tata powiedział nauczycielce, że to jest mój wybór i dlaczego pani jej będzie stawać na przeszkodzie? Dobra, pominęliśmy i tak poszłam tam gdzie chciałam do tej szkoły. W drugiej klasie szkoły średniej, pani profesor, która wykłada jeden z elektronicznych przedmiotów, czyli sama również musiała ukończyć taką szkołę do mnie coś takiego: „Wy kobiety to do garów, a nie do tej szkoły!”. Ja mówię: „Przepraszam, słucham? Pani jaką szkołę skończyła, że pani dziś wykłada jeden z zawodowych przedmiotów? Pani czemu nie poszła do garów?”[...] jak może w ogóle wychowawca..., znaczy profesor z czymś takim wyskoczyć do ucznia? Kobiety do garów! (FGI_7)

W przeprowadzonych badaniach szkołę czy nawet szerzej – system edukacji – postrzegano jako przestrzeń, w której przekazywane są wartości odnoszące się do równości płci. Z jednej strony wskazywano na potencjał szkoły w rozpowszechnianiu wiedzy na temat równości, przekazywaniu wartości związanych z równym traktowaniem kobiet i mężczyzn w różnych obszarach życia, budowaniu nowych ról kobiet i mężczyzn. Z drugiej zaś podkreślano, że szkoła nie realizuje polityki równości płci, co potwierdzają także w swoim raporcie *Polityka równości płci* Magdalena Środa i Ewa Rutkowska [2007].

Dotychczasowe analizy zwracają uwagę na niską świadomość genderową nauczycieli, która może prowadzić do różnego traktowania chłopców i dziewczynek, powielania tradycyjnych wzorców kobiecości i męskości w podręcznikach, a także do pomijania postaci kobiet w programach nauczania [Abramowicz 2011]. Problem ten stał się także przedmiotem dyskusji podczas wywiadu grupowego, kiedy jedna z uczestniczek przyniosła raport Anny Wołosik [2009] na temat stereotypów w podręcznikach szkolnych:

K4: Na przykład: tu jest historia... bo jakby... my się nie zastanawiamy potem dlaczego kobiety są takie, a mężczyźni są inni, prawda? A jakby... zaczynając od podręczników szkolnych, tam się po prostu uczy dzieci jak dziewczyny mają coś robić, a jak chłopcy mają to robić. Co czują dziewczynki i co czują, co lubią chłopcy. (FGI_1)

⁸ Oznaczenia Kn i Mn oznaczają w cytatach odpowiednio kobieta, mężczyzna.

Uczestniczki i uczestnicy wyrażali różne opinie na temat roli edukacji w wychowaniu do równości, ale podkreślali, że edukacja pełni istotną rolę w konstruowaniu postaw równościowych i dekonstruowaniu tradycyjnych ról kobiet i mężczyzn. Nie wszyscy jednak pozytywnie oceniali oba procesy:

M3: Takie programowanie od przedszkola, bo są takie pomysły szczególnie grup takich feministycznych, że tutaj jak... kobieta, niektóre feministki tak twierdzą, że kobieta dlatego jest słabsza w czymś, bo jest od dziecka uczona takiej roli społecznej i jeżeliby uczyć od dziecka, że tak naprawdę wszyscy są równi to inaczej by wyglądało. No to ja trochę mam pewien dystans do tego, żeby od początku programować dzieci według... tak jak nam się wydaje, że świat powinien wyglądać. [...] aczkolwiek warto by było pokazywać od dziecka, od małego, że jesteśmy równi. (FGI_9)

W dyskusjach pojawiały się głosy podkreślające wartość tradycyjnego podziału ról oraz znaczenia biologii w określaniu pozycji kobiety i mężczyzny. W wywiadzie z mężczyznami z małej miejscowości starsi respondenci określali tradycyjny podział ról między płciami jako „naturalny porządek” odtwarzany „z pokolenia na pokolenie”, którego nie należy zmieniać. Edukacja mająca na celu promowanie różnorodnych ról kobiet i mężczyzn została uznana przez tych respondentów za burzący porządek oparty na podziale pracy między płciami.

Niezależnie od zróżnicowanych opinii na temat roli formalnej edukacji w procesie kreowania postaw równościowych uczestnicy i uczestniczki podkreślali, że sama szkoła nie wystarczy do tego, by promować dane wartości, jeśli dzieci nie będą się z nimi spotykać na co dzień w rodzinie:

K8: A propos „programowania” to uważam, że jakkolwiek byśmy starali się pokazując książki, czy nie wiem jakieś inne metody stosując, no to w zasadzie do niczego to może nie doprowadzić. [...] Jeżeli nie będzie tej równości na co dzień w związku u rodziców, to szkoła czy inne instytucje edukacyjne jakiś tam efekt mogą przynieść, ale niekoniecznie sukces. I myślę, że tutaj świadomość rodziców będzie być może – jeżeli do tego dążymy – się zmieniać. No ja już np. wśród swoich rówieśniczek widzę jakieś tam zmiany. [...]

K8: Fajnie jak idzie za tym przykład jakiś jeszcze. Myślę, że to co czytamy, widzimy jest wzmocnione po prostu...

M2: Może ten obrazek z prasującym mężczyzną...

K8: Tak, dokładnie! (FGI_9)

To właśnie rodzina wskazywana była jako kluczowa przestrzeń „uczenia się” równości płci, przede wszystkim w okresie dzieciństwa. Jak podkreślają uczestniczki i uczestnicy wywiadów, równość płci, rozumiana jako szacunek do innych osób, musi zostać „wyniesiona z domu”, poprzez obserwowanie relacji rodzinnych np. wzajemny stosunek rodziców do siebie, czy stosunek rodziców do dzieci.

Reasumując, system edukacji w opinii uczestników i uczestniczek badań jest ważną sferą polityki równościowej. Szkoła powinna pozostać przestrzenią wolną od nierównego traktowania, a nauczyciele powinni wyzbywać się stereotypów, tak by traktować uczniów i uczennice indywidualnie i doradzać pod kątem ich kompetencji czy talentów. Mimo to kluczowym, i czasem konkurencyjnym, środowiskiem pozostaje rodzina: zarówno przekazywany w niej system wartości, jak również obserwowany podział obowiązków między rodzicami. Rodzina może być środowiskiem oporu względem równości płci, gdy w ramach niej codzienne praktyki opierają się na tradycyjnym porządku płci i takie relacje płci są przyjmowane w procesie upłciowiania przez dziecko [Bradley 2008]. Z drugiej strony w kontekście nierównościowej szkoły to właśnie rodzina ma szansę na uczenie postaw równościowych. To kreowanie postaw równościowych w okresie dzieciństwa i młodości jest bardzo istotne z perspektywy przebiegu życia i jego kolejnych etapów, np. formowania rodziny, ponieważ postawy wyniesione z domu czy ze szkoły stanowią bazę do budowania relacji egalitarnych między małżonkami/partnerami.

RODZINA W PERSPEKTYWIE RÓWNOŚCI PŁCI

Problematyka równości płci w rodzinie, szczególnie w relacjach między małżonkami/partnerami, była najczęściej podnoszonym tematem przez uczestniczki i uczestników fokusów. Z perspektywy polityk równościowych szczególnie interesujące wydają się dyskusje odnoszące się do dwóch zagadnień: 1) funkcjonowania jednego z instrumentów polityki rodzinnej, jakim są urlopy dla matek i ojców związane z opieką nad dziećmi, 2) kwestii wrażliwych w polityce, często nierozwiązanych, a które to wiążą się z problemami rodzin monoparentalnych (matki wychowujące dzieci).

W ostatniej dekadzie w polskich rodzinach podział obowiązków wychowawczo-opiekuńczych, z wyjątkiem sprawowania opieki nad dziećmi, nie zmienił się znacząco, aczkolwiek pewne zmiany międzypokoleniowe odnotowano w świetle badań sondażowych projektu GEQ [*Równość płci...* 2016]. Obserwujemy dominację nad modelem partnerskim (27%) modelu tradycyjnego (20%) i mieszanego (31%) – łącznie (51%), który prowadzi zasadniczo do przeciążenia pracą nieodpłatną kobiet, chociaż stają się one na równi z mężczyznami żywicielkami rodzin [Antosz 2012; CBOS 2013a,b]. Ten nierówny podział obowiązków związany jest z utrzymującym się w społeczeństwie wzorem kulturowym matki Polki, genderową luką płacową, biedą kobiet i dzieci [Grotowska-Leder, Kruszyński 2012]. Problem ten został poruszony przez uczestniczki i uczestników wywiadów

grupowych, którzy podkreślali znaczenie dochodu rodziny dla swobodnego – przede wszystkim dla kobiety – wyboru form sprawowania opieki nad dzieckiem. Poprawienie sytuacji kobiet na rynku pracy oraz odpowiednio wysokie finansowe wsparcie rodzin z dziećmi przyczyniałoby się do egalitaryzacji ról w rodzinie, których odgrywanie opierałoby się na wyborze, a nie na przymusie. Niedostatki ekonomiczne trzymają wiele kobiet w pułapce powinności opieki:

K1: Więc jeśli by to był wysoki zasiłek dla rodzin posiadających dzieci, to po pierwsze matki z wyboru mogłyby zostać z dziećmi i nie byłyby problemów finansowych, albo mogłyby zatrudnić na przykład opiekuna do dzieci i wrócić do pracy. Więc generalnie nie byłyby problemu kto musi podzielić obowiązki, że ta mama musi być mamą stuprocentową, do tego kobietą pracującą, do tego sprzątaczką i wszystkim w jednym. Bo byłyby osoby do pomocy, no po prostu, bo mieliby na to finanse.

K2: Znacząco dużo jest rodzin, przynajmniej ja wśród moich znajomych, moich koleżanek miałam właściwie praktycznie wszystkie kobiety; bardzo szybko wracały do pracy i mówiły, że wolą zarobić i zapłacić pomocy, niż żeby siedzieć z dzieckiem w domu. Ja chyba jedyna siedziałam z dziećmi w domu. (FGI_1)

Znamienne jest użycie przez respondentkę określenia „siedziałam z dziećmi w domu”, które podtrzymuje kulturowe przekonanie, że opieka nad dziećmi nie jest pracą. Jest zatem ważne dla polityki społecznej i równościowej, aby wykształcać takie mechanizmy, które pozwolą powszechnie uznać, że czas przebywania z dziećmi na urlopie, niezależnie od tego czy podejmuje go matka czy ojciec, jest czasem społecznie i ekonomicznie wartościowym, przynoszącym wiele zysków, nadającym rangę równościową rodzinie i wiążącym to, co prywatne z tym, co publiczne, tworzącym nowy sprawiedliwy kontrakt płci.

Wprowadzenie równego podziału opieki pomiędzy rodziców wymaga nie tylko regulacji prawnych, takich jak urlop rodzicielski i ojcowski, ale przede wszystkim zmiany postaw mężczyzn. Analiza przeprowadzonych wywiadów pokazuje, że młodzi mężczyźni na równi z kobietami pragną uczestniczyć w praktykach rodzinnych. Dla wielu z nich presja środowiska jest jednak często zbyt silna, a koszty kontestacji przyjętego stanu rzeczy zbyt wysokie. Manifestowane były niepokoje, obawy związane z wykonywaniem i przebiegiem pracy zawodowej czy nawet utratą pracy:

M3: Jest dobry [urlop], ja np. jak jestem na tym tacierzyńskim to będę miał tyle zapewnione, że utrzymam rodzinę np. że tam opłacę media i wszystko i że mi nie zabraknie tam z miesiąca na miesiąc. I że będę miał zapewniony powrót do tej pracy, w której jestem, a nie, że przyjdę... (FGI_10)

M1: Mój kolega po tacierzyńskim stracił pracę. (FGI_8)

Istniejące badania [Chelstowska, Zarzyńska 2014; Fuszara 2008] pokazują także nieprzygotowanie instytucji publicznych i pracodawców na tę zmianę społeczno-kulturową. Sytuację tę potwierdzają także nasze badania:

K8: Na przykład mój kolega, znajomy chciał wziąć, wykorzystać w miarę szybko swój urlop tacierzyński. Pracodawca robił mu jakieś problemy, mimo że jest prawo i mógł się w jakiś sposób odwołać, bo to jest ważne, żeby móc się odwołać. To jednak wszystko skupiło się na kobiecie. U mnie to też jest tak... [...] Później tak [wziął urlop], w innym momencie niż kiedy chciał, kiedy czuł się bardziej potrzebny swojej partnerce. (FGI_8)

K4: I teraz mężczyźni odczuwają to, co odczuwały kobiety przez wiele lat, czyli ten strach, że jeżeli ja zdecyduję się na urlop, wychowam dziecko, wezmę macierzyński a potem wychowawczy nie daj boże, to to miejsce pracy na mnie nie będzie czekać. (FGI_8)

Najwięcej komentarzy budził sposób podziału urlopu między rodzicami oraz konsekwencje tego podziału. Uczestnicy i uczestniczki wywiadów grupowych opowiadali się za modelem, w którym decyzja o sposobie podziału urlopu jest negocjowana przez rodziców, a nie narzucona przez prawo:

K8: Uważam, że powinna być możliwość podzielenia tego w sposób taki jak dwie osoby tego chcą. (FGI_8)

Analiza przeprowadzonych wywiadów pokazuje, że młodzi mężczyźni na równi z kobietami pragną uczestniczyć w praktykach rodzinnych. Badani mężczyźni akcentowali wartość urlopu ojcowskiego, podkreślając jego wpływ na kształtowanie się relacji z dzieckiem.

M7: Dobry pomysł, ojciec jest przez ten czas z dzieckiem. Dziecko się przyzwyczaja do ojca, nie tylko, że jest mama, ale też że jest tata. (FGI_10)

Dla wielu z nich presja środowiska jest jednak często zbyt silna, a koszty kontestacji przyjętego stanu rzeczy zbyt wysokie.

Co jednak istotne, w przypadku choroby dziecka obowiązek opieki spada nie na ojca, ale na matkę. Wyraźnie zatem widać, że wprowadzenie urlopów ojcowskich jedynie zapoczątkowało zmiany w rodzinie, jednakże wprowadzenie bardziej równego podziału opieki wymaga szerszych zmian systemowych, obejmujących także zmiany w polityce społecznej.

K8: A z kolei u mnie jest tak, że też często jeżeli dziecko choruje to, no to może wynika też w związku z tym jaka jest praca mojego męża. Czasami nie może przełożyć czegoś, bo niektórych rzeczy nie da się przełożyć, ciężko jest je później odrobić i może z tego to wynika, ale generalnie na mnie spada ciężar L4. (FGI_8).

W naszych badaniach podniesione zostały liczne kwestie dotyczące tzw. solo matek, w pojedynkę wychowujących dzieci. Zwracano uwagę, że samotne rodzicielstwo często generuje niekorzystną sytuację finansową rodziny, nie-

zaspokojenie potrzeb dzieci, a nawet ich biedę. Zasadniczo po rozwodzie czy odejściu partnera kobiety zostają jedynymi żywicielkami rodziny. Uczestniczki wskazywały na nieefektywność państwa, które nie chroni takich rodzin, podając jako przykład trudności w egzekwowaniu i ściąganiu obowiązków alimentacyjnych od ojców. W ich przekonaniu prawo, a nawet opinia społeczna, pobłażają wycofaniu się ojców z aktywnej opieki, podczas gdy takie zachowanie w przypadku kobiet traktowane jest jako patologiczne. Kobiety czują się bezradne, nie wspierane przez państwo, które bardziej chroni „uciekających” od obowiązków ojcowania niż matki i dzieci.

R3: System powinien jakoś rozwiązać ten problem, i jaka jest propozycja? Bo nie wyobrażam sobie jak to można rozwiązać, że mężczyźni dystansują się od swoich dzieci, a nie można ich zmusić. (FGI_7)

K2: Powiem tylko krótko: alimenty są nieściągane, narosną zadłużenia trzydzieści parę tysięcy. Byłoby więcej, gdyby nie to, że... [on] kombinuje, powiem tak. Tak kombinuje, żeby nie było tyle. I nie mogę tego ściągnąć od komornika. Komornik jest bezradny, rozkłada ręce. Tysiące, miliony kobiet również w Polsce mają z tym problemy. Kto tym kieruje i kto tym tak zarządza, żeby kobiety nie mogły dostać tych pieniędzy? I dlaczego tak jest, że ta ściągłość jest jaka jest? Mężczyźni nie płacą alimentów, są bezkarni, uchylają się. (FGI_7)

Oprócz problemów z egzekwowaniem alimentów uczestniczki wywiadów zwróciły uwagę na inny jeszcze aspekt takiego „neutralizowania” ojcostwa i ojcowania, który w rozwiązaniach polityki społecznej i równościowej również winien być brany pod uwagę. Podkreślały, że dziecku brak wzorca ojca aktywnego, zaangażowanego w życie rodzinne. Wycofanie ojców z codziennej opieki jest dla nich wskaźnikiem nierówności płci – wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem rodziny spadają bowiem na barki kobiet.

K6: A co z samotnymi matkami? Ja jestem samotną matką, moje dziecko, moja córka widzi, że ja wszystko sama robię... (FGI_8)

Niektórzy badani mężczyźni podnosili nawet, że samo płacenie alimentów przy nieuczestniczeniu w codziennych obowiązkach względem dziecka jest bardzo korzystne i „wygodne” dla niektórych mężczyzn. Ich rola ojca ogranicza się do wywiązania się z obowiązku alimentacyjnego:

K4: [...] Mężczyzna nie jest zainteresowany opieką dalej nad swoim potomkiem; jak to mówiła moja babcia „jak jest z babą źle, to i z dzieckiem nie najlepiej”. Mądra kobieta 93 lata [śmiech] i tak jest. Potem mężczyzna zapłaci alimenty i ma spokój. (FGI_8)

Badania pokazały zróżnicowane praktyki, strategie i działania podejmowane w życiu rodzinnym. Pozwoliły zobrazować procesualność rodziny, jej *odgrywanie i prezentowanie* [Finch 2007]. Określone wydarzenia: urodzenie dziecka,

sprawowanie opieki, dzielenie się obowiązkami domowymi, wykonywanie pracy zawodowej i pracy w rodzinie stają się krytyczne dla funkcjonowania rodziny i jakości jej życia. Są źródłem nie tylko satysfakcji, ale i obszarem konfliktów, starć, nieporozumień, a czasami nawet walki między partnerami. Pokazuje to także jak poważne wyzwania stoją przed polityką społeczną wrażliwą na kwestie równości płci w zakresie wypracowywania i promowania takich wzorów i instrumentów, które wnikają w jądro życia rodzinnego, rozbijają schematy i klisze kulturowe niosące nierówności.

SYSTEM ZABEZPIECZEŃ EMERYTALNYCH W PERSPEKTYWIE RÓWNOŚCI PŁCI

Tematem ważnym z punktu widzenia polityki społecznej i równościowej jest kwestia systemu emerytalnego i zabezpieczenia na okres starości. Wykorzystanie podejścia przebiegu życia odsłania nowe obszary analizy tych zagadnień poprzez jednoczesne spojrzenie na nie przez pryzmat czynników mikro- i makrostrukturalnych: indywidualnego doświadczenia oraz warunków społecznych, ekonomicznych i politycznych na niego wpływających. Poziomy te zostały także wyraźnie zarysowane w wywiadach grupowych: z jednej strony uczestniczki i uczestnicy badań podkreślali zależność wysokości emerytur od wcześniejszej kariery zawodowej oraz praktyk rodzinnych, z drugiej jednak wskazywali na rolę państwa i polityk w zapewnianiu odpowiedniej jakości życia po przejściu na emeryturę. Kwestie, które poruszali, odnosiły się przede wszystkim do problemów szeroko omawianych w debacie publicznej: wysokości emerytur oraz wieku emerytalnego, wpływu podejmowanej przez kobiety opieki nad dziećmi na ich późniejsze emerytury, braku uznania innych aktywności niż praca zawodowa w wyliczaniu wysokości emerytury czy wreszcie znaczenia aktywności i zaangażowania w różne inicjatywy po przejściu na emeryturę.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, debata o systemie emerytalnym została ponownie zainicjowana wskutek konieczności zmierzenia się z konsekwencjami procesu starzenia się społeczeństwa, kryzysem ekonomicznym oraz niekorzystnymi zmianami na rynku pracy (wysokie bezrobocie czy prekaryjne warunki pracy). Zjawiska te zmusiły rząd do ponownego spojrzenia na politykę społeczną dotyczącą zabezpieczeń społecznych, prowadząc do uchwalenia nowej *Ustawy z dn. 11 maja 2012 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw*. Podwyższenie wieku emerytalnego oraz stopniowe zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn uzasadniano także koniecznością zapewnienia

równości płci w dostępie do emerytur⁹. Zmiany te wpłynęły na sytuację uczestników i uczestniczek wywiadów grupowych, którzy podlegają częściowo zasadom poprzedniego systemu, a częściowo – nowym regulacjom.

Mimo że system emerytalny obowiązujący do 2012 roku został określony przez Trybunał Konstytucyjny jako „przejaw tzw. uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, które miało na celu zmniejszenie faktycznych nierówności, uznawanych za naturalny i utrwalony społecznie rezultat nierównego podziału funkcji macierzyńskich i wychowawczych w rodzinie” [Szczepańska 2011: 174], uczestniczki i uczestnicy badań wskazywali na jego ograniczenia i wady. Podkreślano, iż kobiety odprowadzały składkę emerytalną przez krótszy okres czasu, co – wraz z nierównościami na rynku pracy oraz prognozowaną dłuższą średnią życia – prowadzi do znacznych różnic pomiędzy świadczeniem emerytalnym przez nie pobieranym a świadczeniem emerytalnym pobieranym przez mężczyzn. Propozycja oddzielenia dwóch części zdania przecinkiem – tylko jeśli zgodne z zasadami interpunkcji:

Dla kobiet pozostających nadal na rynku pracy, obowiązujący w ich przypadku niższy wiek emerytalny może stanowić zagrożenie w sytuacji m.in. wzrastającego bezrobocia, w której doświadczają one częściej niż mężczyźni nacisków ze strony pracodawców, by zrezygnowały z pracy [por. Czerwińska 2010; Wóycicka 2010].

Zmiana systemu emerytalnego nie spowodowała poprawy sytuacji starszych kobiet: wręcz przeciwnie, z wypowiedzi rozmówczyń przebijało poczucie rozczarowania i bycia oszukanyymi przez państwo:

K3: [...] taki niesmak czuję, bo też tak mówiąc dyskryminacja, ale to może nie przez mężczyzn, tylko ogólnie przez rząd. No bo po 40 latach pracy, odeszłam na tą śmieciową emeryturę i, no i co? I taką teraz mam zapłatę, rząd mi zafundował.

[...]

K3: To znaczy mam śmieciową teraz, a mogłabym iść na normalną emeryturę, ale rząd zdecydował inaczej i muszę czekać. I taki niesmak tego, że człowiek 40 lat przepracował i...

M6: Nasze dzieci tego [emerytur] nie będą mieć. (FGI_9)

M4: Oczywiście to powinien regulować rząd [...]. W Polsce się mało robi dla rodziny, dla człowieka tylko haruj, haruj i tylko żeby jak najkrócej się żyło na emeryturze. [...]

M1: Żeby nie wypłacić ani jednej albo żeby nie wziął nikt. (FGI_10)

⁹ Zgodnie z wcześniejszą ustawą wiek emerytalny dla kobiet wynosił 60 lat, a dla mężczyzn – 65 lat, a według nowej ustawy wprowadzonej w 2012 roku wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn wynosi 67 lat. Należy wspomnieć, iż kolejne zmiany dotyczące wieku emerytalnego zostały wprowadzone po ukończeniu niniejszego artykułu: 19 grudnia 2016 roku prezydent podpisał ustawę obniżającą wiek emerytalny. Ustawa ta przewiduje prawo do przejścia na emeryturę dla kobiet w wieku 60 lat, a dla mężczyzn – 65. Ustawa będzie obowiązywać od 1 października 2017 roku.

Wypowiedzi uczestniczek i uczestników badań pokazują brak przekonania co do tego, że działania rządu mają na celu dobro obywateli i obywateli. „Prawo do emerytury” coraz silniej widziane jest przez pryzmat zasad wolnego rynku i neoliberalnej gospodarki. Z jednej strony uczestnicy i uczestniczki doceniają istnienie systemu emerytalnego, który – zwłaszcza w przypadku kobiet – pozwala im uzyskać niezależność i własne środki finansowe. Z drugiej strony jednakże narastają w nich obawy o zabezpieczenie kolejnych pokoleń.

K4: [...] I wydaje mi się, że moje pokolenie, nasze pokolenie, my mamy emerytury. Nie wiem jak będzie za jakieś piętnaście czy dwadzieścia lat, tego nie wiem, te kobiety, które, które nie napracują sobie. Ale wydaje mi się... jakie mamy te emerytury, ale i mężczyźni i kobiety w naszym wieku, mają. Bo kiedyś było bardzo ciężko, kobiety nie miały emerytur i była kobieta bardzo zależna od mężczyzny, bo była bez grosiczka. Czasem sprzedawała jakieś jajko albo mleko, no to miała na jakąś... A w tej chwili jest o tyle inaczej we wsi, że my, nasze pokolenie kobiet ma swoje emerytury. Jaką tą emeryturkę mamy, ale mamy swoje i możemy być niezależne. Nie ma tu uzależnienia od mężczyzn... (FGI_4)

Zarówno ustawa z 1998 roku, jak i 2012 roku nie zostały wzmocnione innymi rozwiązaniami zapewniającymi wyrównanie wysokości emerytur pomiędzy kobietami i mężczyznami oraz ich godziwą wysokość. Problem niższych świadczeń emerytalnych dla kobiet został wielokrotnie podkreślony przez uczestniczki badań. Obrazuje go także przytoczony poniżej cytat:

K4: [...] jeśli wezmę przykład mojej mamy [...] mój tato wyższa emerytura, moja mama niższa emerytura. W związku z tym, mój tato może sobie teraz spokojnie siedzieć i żyć, a moja mama musi jakby dorabiać do tej emerytury. No i co się oczywiście wiąże również dalej z tym, że mój tata jest niezależny, a moja mama w jakiś sposób jest zależna, bo jeśli nie uzyska tych dodatkowych pieniędzy, no to, wiadomo, że nie podskoczą, nie, na tej zasadzie. (FGI_1)

Uczestnicy i uczestniczki badań przyczyn niższych emerytur upatrują, między innymi, w luce płacowej i niższych zarobkach kobiet (mimo że kobiety osiągają wyższe wykształcenie niż mężczyźni). Problemem jest także praca na niepełny etat czy na umowach cywilnoprawnych (tzw. umowach śmieciowych), które nie dają zabezpieczeń socjalnych:

M3: [T]eż to jest ważne, żeby ktoś się tym po prostu zajął umowami śmieciowymi, bo to jest straszne dziaństwo, to jest gangrena, szczególnie dla kobiet i tu by mogło być pole do popisu. Moja własna córka od kilkunastu lat, jeszcze jak urodziła córkę, nie ma normalnej pracy. Tu pół etatu, to ćwierć etatu, tu umowa zlecenie. Miesiąc pracuje, dwa, trzy, i już nie ma pracy. To jest straszliwe. (FGI_9)

System emerytalny w Polsce opiera się na uczestnictwie w rynku pracy, nie odzwierciedlając innych, najczęściej nieodpłatnych, form pracy, takich jak praca

opiekuńcza czy wolontariat. W konsekwencji przyjęty zostaje męski model obywatelstwa socjalnego, opisanego przez Nancy Fraser [2000] jako obywatelstwo socjalne oparte na modelu żywiciela rodziny. Kobiety, które zdecydowały się na wybór roli matki oraz wspierającej rodzinę opiekunki zostają tym samym pozbawione praw socjalnych, w tym świadczeń emerytalnych. Podobnie zarysowuje się sytuacja osób zaangażowanych w nieodpłatne prace na rzecz wspólnoty, takie jak np. uczestnictwo w Ochotniczej Straży Pożarnej, opisane przez uczestników jednego z fokusów. Co ciekawe jednak, model obywatelstwa socjalnego opartego na aktywności na rynku pracy zakłada istotną rolę państwa, przesuwając na nie odpowiedzialność za stworzenie odpowiednich warunków makrostrukturalnych w postaci pełnoetatowych stanowisk pracy i zapewnienia opieki dzieciom i osobom niesamodzielnym. Jak zatem widać, realizacja postulatów tego modelu w Polsce pozostaje częściowa: uzależnieniu praw socjalnych od aktywności na rynku pracy nie towarzyszy wsparcie ze strony państwa w sferze opieki, wolontariatu, ani też ich dowartościowanie. W konsekwencji obowiązek opieki i innych nieodpłatnych prac staje się niewidoczny dla państwa (jako problem prywatny), a ciężarem jego wypełnienia obarcza się podejmujące go osoby (w tym przede wszystkim kobiety).

W kontekście opisanych powyżej rozwiązań, na których opiera się system emerytalny, szczególną uwagę należy zwrócić na historie przytoczone przez rozmówczynie obrazujące problemy związane z godzeniem ról zawodowych i rodzinnych. Ze względu na zależność wysokości emerytury od okresu składkowego i wysokości odprowadzonych składek wiele kobiet staje przed dylematem czy powinny skorzystać z urlopu wychowawczego, by opiekować się dzieckiem, czy też wrócić do pracy:

K6: Dobrze, ale trzeba wziąć poprawkę... panie, które pracowały, miały dzieci, wzięły sobie urlopy macierzyńskie, później wychowawcze, że od wychowawczego jest najniższa stawka. Ja, żeby zarobić, proszę panią, żeby zarobić, żeby mieć pełną emeryturę, byłam tylko i wyłącznie na macierzyńskim. (FGI_9)

K2: Z tym, że no nie mam tego dorobku to nie jest już kwestia płci, to jest kwestia czegoś innego prawda, że ja zostałam pozbawiona lat do emerytury, bo wychowałam czwórkę dzieci. (FGI_1)

Opieka nad dzieckiem oraz godzenie ról zawodowej i opiekuńczej jest według rozmówczyń pracą na podwójnym etacie, która nie znajduje uznania państwa i odzwierciedlenia w politykach społecznych (następuje obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych kobiet). Z drugiej strony neoliberalna polityka państwa nie zapewnia opieki instytucjonalnej w postaci żłobków i przedszkoli: wskaźnik opieki nad dziećmi w wieku 0–3 wynosił w 2011 roku 3%, a 70% dzieci miało

zapewnioną opiekę przedszkolną¹⁰ [Barcelona Objectives 2013; Dzieci w Polsce 2013; Komisja Europejska/EACEA/Eurydice 2014].

Brak odpowiedniej infrastruktury zapewniającej opiekę stanowi zatem znaczne ograniczenie w implementacji ustawy o systemie emerytalnym, gdyż obowiązek opieki nad dziećmi i osobami starszymi przerzucany jest na kobiety, a w dyskursie publicznym przedstawia się go jako obowiązek moralny i kulturowy kobiet. Warunkiem koniecznym sprawiedliwego społeczeństwa jest zatem zmiana podejścia do opieki. Nie tylko należy podzielić opiekę w bardziej równy sposób pomiędzy kobiety i mężczyzn, ale także zmienić podejście do niej, traktując ją jako alternatywny i równie ważny sposób wypracowania emerytury.

Polityki dotyczące systemu emerytalnego muszą być powiązane z innymi politykami społecznymi, a debata na temat systemu emerytalnego nie może odbywać się w oderwaniu od innych etapów życia. Bez niezbędnych zmian prowadzących do większej równości kobiet i mężczyzn, w tym przede wszystkim równego wynagrodzenia dla kobiet i mężczyzn, zwiększenia liczby miejsc pracy oraz ograniczenia liczby umów cywilnoprawnych, podwyższenie wieku emerytalnego nie doprowadzi do większej równości i poprawy ich sytuacji. Tylko kompleksowe rozwiązania, odnoszące system emerytalny do innych sfer życia oraz w większym stopniu uwzględniające strategię *gender mainstreaming* jako horyzontalne podejście, pozwolą zapewnić równości kobiet i mężczyzn po osiągnięciu wieku emerytalnego.

ZAKOŃCZENIE

Prezentowane analizy podkreślają po pierwsze ważność polityki równości płci w polityce społecznej, jej intersekcyjny charakter (uwzględniający wiek, płeć, stan rodzinny) i niezbędność w realizowaniu ważnych, zmieniających się potrzeb Polek i Polaków w przebiegu życia. Po drugie, egemplifikowano te wymiary życia (edukacja, rodzina, rynek pracy i zabezpieczenia emerytalne), w których w opinii badanych występują nierówności, dyskryminacja, deficyty, i które zasługują na szczególne rozwiązania w całości prowadzonej polityce społecznej i funkcjonującej w jej ramach polityki równościowej. Manifestowane przez obywatelki i obywateli potrzeby powinny skłonić decydentów, twórców

¹⁰ Liczba żłobków i przedszkoli na terenach wiejskich jest znacznie niższa, co jeszcze bardziej ogranicza możliwości skorzystania z nich. Warto także zaznaczyć dysproporcję w liczbie dzieci w przedszkolach w poszczególnych grupach wiekowych: wychowaniem przedszkolnym objętych jest blisko 50% 3-latków, 64% 4-latków, 81% 5-latków i 97% 6-latków.

polityk oraz aktywistów do większego uwrażliwienia na całą mozaikę kwestii równościowych. Stosowane w polityce społecznej obiektywne normy, wskaźniki, wyrafinowane standaryzujące metody badania potrzeb nie odkrywają specyficznych np. genderowych problemów, nierówności, które wypływają z tradycyjnych skryptów czy mentalności (np. nie pokazują w jaki sposób realizacja funkcji macierzyńskiej wyłącza kobiety z godnej emerytury w przyszłości).

Zaprezentowane przykłady pokazują potrzebę uwzględnienia perspektywy przebiegu życia w ramach polityk społecznych i dostrzeżenia powiązań między omówionymi sferami. Starano się pokazać, jak poszczególne doświadczenia w przebiegu życia, warunkowane przez kontekst makrostrukturalny, a z drugiej strony przez decyzje jednostki wpływają na kolejne etapy życia. Edukacja i wychowanie w rodzinie warunkuje postawy wobec ról rodzicielskich, które w efekcie wpływają na podział obowiązków między rodzicami w zakresie opieki (w tym urlopów rodzicielskich), a następnie na wysokość emerytury – aspektu kluczowego dla jakości życia. Jak zostało zobrazowane na podanych przykładach, istotnym aspektem działania polityki równości płci pozostają sfera postaw i stereotypów. To właśnie one wpływają w dużej mierze na decyzje, mogą też powodować dyskryminację. Polityka społeczna powinna wprowadzać nowe wzory równościowe, dzięki edukacji, kampaniom społecznym oraz wykorzystaniu mediów. Polem działania nowoczesnej polityki społecznej powinny być te obszary, w których styka się to, co prywatne z tym, co publiczne (np. wartość nieodpłatnej pracy, wzmocnienie nowych form ojcowania poprzez korzystanie z urlopów). Jej ogromna rola to wspieranie polityk równościowych w kreowaniu nowych egalitarnych wzorów życia rodzinnego, które nie są łatwo osiągalne na skutek istnienia barier zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Sygnalizuje to konieczność zwrócenia uwagi na działania bardziej „miękkie”, docierające do jądra problemów, pozwalające odkryć i niuansować podstawowe potrzeby i oczekiwania Polek i Polaków w zależności m.in. od wieku, płci, stanu rodzinnego, sytuacji ekonomicznej, rozumienia istoty obywatelstwa społecznego/socjalnego.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz Marta.** (red.). 2011. *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej.
- Alternative report on the implementation of the Convention on the Elimination of all Forms of Discrimination Against Women (CEDAW)*. 2014. CEDAW Coalition of Polish NGOs. www.karat.org [dostęp: 26.03.2015].

- Antosz Patrycja.** 2012. *Równe traktowanie standardem dobrego rządzenia. Raport z badań sondażowych.* http://www.siecrownosci.gov.pl/download/gfx/siecrownosci/pl/defaultaktualnosci/5/299/1/rowne_traktowanie_raport_z_badan_ilosciowych.pdf [dostęp: 11.03.2015].
- Auleytner Julian.** 2012. *Polityka społeczna w Polsce i na świecie.* Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Barcelona Objectives. The development of childcare facilities for young children in Europe with a view to sustainable and inclusive growth.* 2013. Luxembourg: Publications Office of the European Union.
- Białe plamy na mapie równości płci.* 2011. Warszawa: Stowarzyszenie Kongres Kobiet, Fundacja Feminoteka.
- Bradley Harriet.** 2008. *Płeć.* Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- CEDAW.** 2014. *Concluding observations on the combined seventh and eighth periodic reports of Poland 2014.* http://www.ordoiuris.pl/pliki/dokumenty/CEDAW_C_POL_CO_7-8_18767_E.pdf [dostęp: 26.03.2015].
- CBOS.** 2013a. *Równouprawnienie płci?.* http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_031_13.PDF [dostęp: 20.03.2015].
- CBOS.** 2013b. *O roli kobiet w rodzinie.* http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_030_13.PDF [dostęp: 26.03.2015].
- Charkiewicz Ewa.** 2010. *Biznes projekt Polska. Polska, ale jaka? Feministyczna krytyka strategii Polska 2030.* http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0092charkiewicz_polska.pdf [dostęp: 14.04.2015].
- Chelstowska Agata, Agnieszka Zarzyńska.** 2014. *Urlopy dla ojców w kontekście różnych modeli polityki rodzinnej w Europie.* Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Czerwińska Anna.** 2010. Kobiety o emeryturach. A ty jaką będziesz emerytką? W: *Kobiety na „zielonej wyspie”.* Kryzys w Polsce z perspektywy gender. A. Czerwińska, Z. Łapniewska, J. Piotrowska (red.). Warszawa: Heinrich Böll Foundation i Fundacja Feminoteka.
- Czerwińska Anna, Joanna Piotrowska.** 2008. *Gendermeria. Równościowy monitoring. Raport z wyników monitoringu.* 151–159. Warszawa: Fundacja Feminoteka.
- Desperak Izabela.** 2013. *Płeć zmiany. Zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy gender.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Dzieci w Polsce. Dane, liczby, statystyki.* 2013. Warszawa: Polski Komitet Narodowy UNICEF.
- Finch Janet.** 2007. “Displaying Families”. *Sociology* 41(1): 65–81.
- Firlit-Fesnak Grażyna, Małgorzata Szyłko-Skoczny (red.).** 2008. *Polityka Społeczna. Podręcznik akademicki.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fraser Nancy.** 2000. After the family wage: A postindustrial thought Experiment. W: *Gender and citizenship in transition.* B. Hobson (red.), 1–32. New York: Routledge.
- Fuszara Małgorzata (red.).** 2008. *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce.* Warszawa: Trio.
- Fuszara Małgorzata, Magda Grabowska, Joanna Mizieleńska, Joanna Regulska.** 2009. *Współpraca czy konflikt? Państwo, Unia i kobiety.* Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Giele Janet Z., Glen H. Elder Jr.** 1998. Life course research. Development of a field. W: *Methods of life course research. Qualitative and quantitative approaches.* Janet Z. Giele, Glen H. Elder Jr. (red.), 5–27. Thousands Oak: Sage.
- Golinowska Stanisława.** 2000. *Polityka społeczna. Koncepcje – instytucje – koszty.* Warszawa: Poltext.

- Grotowska-Leder Jolanta, Kamil Kruszyński.** 2012. Bieda wśród dzieci w gminach województwa łódzkiego o różnym poziomie warunków życia (w roku 2009). W: *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. W. Warzywoda-Kruszyńska (red.), 25–45. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kędziora Karolina, Krzysztof Śmiszek, Monika Zima.** 2009. *Równe traktowanie w zatrudnieniu. Przepisy a rzeczywistość*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego.
- Komisja Europejska/EACEA/Eurydice. 2014. *Key data on early childhood education and care in Europe – 2014 Edition. Eurydice Report*. Luksemburg: Urząd Publikacji Unii Europejskiej.
- Krzaklewska Ewa, Aleksandra Migalska, Marta Warat.** 2015. *Gender equality in debate. Report from the focus group study on gender equality and quality of life*. Prepared within the project „Gender equality and quality of life. How gender equality can contribute to development in Europe. A study of Poland and Norway”. Kraków: Jagiellonian University. <http://www.geq.socjologia.uj.edu.pl/wp3> [dostęp: 28.12.2016].
- Kurzynowski Adam** (red.). 2003. *Polityka społeczna*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Ornacka Katarzyna, Justyna Mańka.** 2011. Gender mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce. W: *Gender w społeczeństwie polskim*. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), 135–161. Kraków: NOMOS.
- Polityka równości płci. Polska 2007.* 2007. Warszawa: Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju.
- Rajkiewicz Antoni, Jolanta Supińska, Mirosław Księżpolski.** (red.). 1996. *Polityka społeczna*. Warszawa: Interart.
- Równość płci i jakość życia. Raport z badań sondażowych.* 2016. <http://www.geq.socjologia.uj.edu.pl/documents/32447484/35419405/GEQ%20brozura%20wydanie%202.pdf> [dostęp: 25.08.2016]
- Sarata Natalia.** 2010. Polityka równościowa w kryzysie. W: *Kobiety na „zielonej wyspie”. Kryzys w Polsce z perspektywy gender*. A. Czerwińska, Z. Łapniewska, J. Piotrowska (red.), 105–122. Warszawa: Heinrich Böll Foundation i Fundacja Feminoteka.
- Shanahan Michael J., Ross Macmillan.** 2008. *Biography and the sociological imagination: Contexts and contingencies*. New York, London: W.W. Norton and Company.
- Szczepańska Magdalena.** 2011. „Równość płci a zróżnicowany wiek emerytalny”. *Studia BAS* 2 (26): 165–182.
- Szelewa Dorota.** 2011. *The policy on gender equality in Poland*. Brussels: European Parliament.
- Śmiszek Krzysztof, Dorota Pudzianowska.** 2014. „Równość na bezdrożach”. *Gazeta Wyborcza*. 5 maja. http://wyborcza.pl/1,75968,15906111,Rownosc_na_bezdrozach.html#ixzz31013Hivy [dostęp: 27.03.2015].
- Środa Magdalena, Ewa Rutkowska.** 2007. Edukacja. W: *Polityka równości płci. Polska 2007*, 48–58. Warszawa: Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju.
- Warzywoda-Kruszyńska Wielisława, Paulina Bunio-Mroczek.** 2011. Gender w badaniach nad welfare state. Wyzwanie dla polskiej socjologii. W: *Gender w społeczeństwie polskim*. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), 162–173. Kraków: NOMOS.
- Wilkinson S.** 1998. “Focus groups in feminist research: Power, interaction, and the co-construction of meaning”, *Women’s Studies International Forum* 21(1): 111–125.
- Wołosik Anna.** 2009. *Edukacja do równości czy trening uległości? Czy polskie podręczniki re-spektują zasadę równości płci*. http://bezuprzedzen.org/doc/edukacja_do_rownosci.pdf [dostęp: 28.03.2011].

- Worek Barbara.** 2011. Różnice płci w badaniach empirycznych: doświadczenia, perspektywy i wyzwania. W: *Gender w społeczeństwie polskim*. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), 86–100. Kraków: NOMOS.
- Wóycicka Irena.** 2010. Kobiety o emeryturach. W: *Kobiety na „zielonej wyspie”. Kryzys w Polsce z perspektywy gender*. A. Czerwińska, Z. Łapniewska, J. Piotrowska (red.), 200–208. Warszawa: Heinrich Böll Foundation i Fundacja Feminoteka.

ZOGNISKOWANE WYWIADY GRUPOWE:

- FGI 1: osoby w wieku mobilnym zawodowym, duże miasto
FGI 2: studenci i studentki
FGI 3: młodzi mający trudności wynikające z różnych życiowych doświadczeń, szczególnie na rynku pracy
FGI 4: kobiety i mężczyźni ze wsi
FGI 5: mężczyźni, działacze organizacji pozarządowej
FGI 6: kobiety, działaczki organizacji pozarządowej
FGI 7: osoby korzystające z pomocy społecznej
FGI 8: matki i ojcowie posiadający małe dzieci, z dużego miasta
FGI 9: osoby powyżej 60 roku życia z dużego miasta
FGI 10: mężczyźni, członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w małej miejscowości

Ewa Krzaklewska
Krzyszyna Slany
Marta Warat

GENDER EQUALITY FROM THE LIFE COURSE PERSPECTIVE. IMPLICATIONS FOR SOCIAL POLICY

Abstract

Since the 1980s one can observe a process of integrating gender equality policies into the mainstream of social policies, which is evident in the documents and strategies of the United Nations and European Union. Gender equality is also becoming an important perspective when it comes to Polish social policy. This approach is reflected in the legal acts and policies aimed at combating discrimination and ensuring the equal treatment of men and women. This article analyses the implementation of gender equality policies in the areas of education, family life, the labour market and the pension system. It is based on data stemming from a qualitative study (policy analysis and ten focus group interviews with various groups) concerning experiences linked to gender in/equality in different phases of life. By referring to the life course perspective, we attempt to assess whether and how existing social policies meet the needs of women and men considered from the gender equality perspective.

Keywords: gender equality, life course, social policy, family life, education, labour market, pension system